

Posesja dziś przyporządkowana do adresu ul. Sobieskiego 22 znajduje się na terenie historycznej wsi Bojary, włączonej w XVIII w. w granice miasta Białegostoku.

Wieś Bojary powstała zapewne pod koniec XV lub na początku XVI w. w ramach akcji kolonizacji i zagospodarowywania dóbr białostockich przez ówczesnych właścicieli z rodu Tabutowiczów. W tym czasie powstała nieduża miejscowość, wzmiankowana po raz pierwszy w źródłach historycznych w 1581 r. jako *Miłasze*, później zaś także jako *Miłasze alias Bojary*, ewentualnie *Bojary* pod pałacem. Najstarsza nazwa miejscowości najpewniej została urobiona od przydomka jednek z rodzin osiadłych w tej miejscowości, natomiast utrwalony do dziś toponim – pochodzi od nazwy kategorii ludności służebnej wobec właściciela ziemskiego, ulokowanej między chłopami i szlachtą, która była zobowiązana do pełnienia różnych funkcji. Wyróżniano bojarów pułnych służących w chorągwi pana oraz tzw. służków, zajmujących się m.in. przewożeniem listów lub pobieraniem podatków. Gospodarstwa bojarskie pierwotnie położone były mniej więcej przy dzisiejszej ul. Warszawskiej (odcinek między ul. Sienkiewicza a ul. Pałacową). Dopiero w latach 20. lub 30. XVIII w. Jan Klemens Branicki uregulował rozplanowanie miejscowości wytyczając oś kompozycyjną w postaci ul. Warszawskiej, wzdłuż której na nowo usytuował domostwa¹.

W okresie zaboru pruskiego nowe władze zdecydowały o przekształceniu ul. Warszawskiej (wówczas nazywała się ona ul. Bojarską) w prestiżową dzielnicę zamieszkałą przez urzędników administracji państwowej i sądowniczej, dlatego też wykupiono grunty od większości gospodarzy z dawnej wsi Bojary, a ich samych wraz z domostwami przeniesiono na ul. Starobojariską². Do każdego z gospodarstw od początku przyporządkowane były grunty orne, podzielone na włoki zgodnie z zasadą trójpolówki (trzy pola, w tym jedno na zmianę ugorowane). Układ bojarskich pól czytelny jest nadal współcześnie. Ich granice przebiegały dzisiejszymi ulicami Słonimską i Wąską. Zbiegały się w pobliżu dawnej karczmy „Wygoda”, a więc w okolicy rozwidlenia ulic Wysockiego i Raginisa. Wewnętrznie obszar ten przecinały dwie główne drogi rozdzielające pola uprawne, które wraz z urbanizacją tego terenu zostały przekształcone w dzisiejsze ulice Sobieskiego i Kraszewskiego.

Interesująca nas posesja przy ul. Sobieskiego 22 wchodziła w skład tzw. pola środkowego, które w ciągu stuleci uległo silnemu rozdrobnieniu na gęstą szachownicę wąskich niw, położonych między ulicami Sobieskiego i Kraszewskiego. Każda niwa należała do innego gospodarza żyjącego dawniej przy ul. Starobojariskiej – na początku XIX w. były to rodziny m.in. Jackowskich, Brzezińskich, Bernadzkich, Eliaszewiczów, Korbutów, Kitszelów i Guzowskich. Wraz z porzucaniem zajęć rolniczych i wykupywaniem gospodarstw przy ul. Starobojariskiej przez mieszczan białostockich, dawne pola bojarskie stawały się nieużytkami, które w 2. poł. XIX w. zaczęto coraz intensywniej dzielić, wyprzedawać i przekształcać w miejskie posesje zabudowane drewnianymi lub murowanymi domami, otoczonymi ogrodami i sadami.

Tak też było w przypadku omawianej posesji przy ul. Sobieskiego 22. Na podstawie pewnych poszlak wiadomo, że w latach 90. XIX w. omawiana działka wchodziła w skład większej własności należącej do Wiktora Kitszela (syna Piotra), Lwa Bernadzkiego (syna Stanisława), Anny Godyńskiej (córka Pawła Bernadzkiego) i Felicji Eliaszewicz (córka Adama), była więc od tego czasu dziedziczona. 13 marca 1898 r. część ich majątku, złożona z trzech długich niw położonych między dzisiejszymi ulicami Sobieskiego i Kraszewskiego, zostały sprzedane na publicznej licytacji przeprowadzonej przez Białostocko-Sokólski Sąd Pokoju³. Nabywcą został Morze Markus, syn lokalnego przedsiębiorcy tekstylnego Abrama Bera Markusa⁴. Markus z nowego nabytku już 12 maja 1898 r. sprzedał Ickowi Gwircmanowi, mieszczaninowi z Brześcia Litewskiego, niezabudowaną działkę o wymiarach 55x26 arszynów (39 x 18 m), położoną przy ówczesnej ul. Suworowskiej (po 1919 r. ul. Sobieskiego)⁵.

Ów akt kupna-sprzedaży nie był całkownie przypadkowy. Żoną Icka Gwircmana była Małka Podlaszuk, córka Jankiela Bera Podlaszuka, właściciela zakładu garbarskiego⁶. Jankiel Ber 21 kwietnia i 12 maja 1898 r.⁷ dokonał dwóch zakupów gruntów sąsiadujących bezpośrednio z działką nabytą przez Icka, co może wskazywać, że wszystkie transakcje ukierunkowane były na powiększenie własności dwóch spowinowaconych ze sobą rodzin.

30 marca 1899 r., a więc niespełna rok od dokonania zakupu, Icko Gwircman pod zastaw omawianej działki, wziął od Lejby Lewina pożyczkę w wysokości 3000 rubli⁸, niewątpliwie na potrzeby budowy nowego domu. Przed 29 września 1899 r. na posesji stanął murowany piętrowy dom z poddaszem, co potwierdzone zostało w kolejnym akcie zastawu posesji, dokonanym jako rękojma pożyczki uzyskanej przez Icka od swojej żony, Małki Gwircman z domu Podlaszuk⁹.

Wzniesiony przez Gwircmanów dom to obiekt typowy dla przełomu XIX i XX w., a więc dla okresu największego boomu budowlanego w przedwojennych dziejach Białegostoku. Nawiązuje on do wzorca dwutraktowego domu czynszowego, o dwóch kondygnacjach i użytkowym poddaszu, wzniesionego na planie wydłużonego prostokąta kalenicowo do ulicy, którego elewacje wykonywano z nietynkowanej żółtej i czerwonej cegły, służącej także do modelowania detalu architektonicznego. Rozplanowanie elewacji ma swoje analogie w wielu innych budynkach w mieście, m.in. w zbudowanym w 1897 r. domu przy ul. Ciepłej 4¹⁰, w domu przy

ul. Kijowskiej 10 (nie istnieje) czy przy ul. Waryńskiego 7. Elewacja frontowa podzielona jest na 9 osi, z których środkowa na parterze posiada reprezentacyjne wejście główne ujęte w okazałe ceglane obramienie (do dziś zachowały się oryginalne drzwi i zdobione nadświetle) oraz okno na piętrze zaakcentowane ceglanym obramieniem, a także balkony po obu stronach elewacji (na osiach trzeciej i siódmej). Tylna elewacja budynku odbiega jednak od tego schematu: jest osmioosiowa i niesymetryczna, gdyż wejście i klatka schodowa umieszczone są na osi piątej (licząc od południa), zaś okna na osi trzeciej są zwężone. Cechą charakterystyczną budynku jest okazała facjata na dachu od frontu, posiadająca niegdyś własny balkon. Także wewnątrz domu odpowiada typowemu wzorcowi, w którym komunikację w całym obiekcie zapewniają dwie odrębne klatki schodowe zarówno w trakcie frontowym, jak i tylnym. Na każdym piętrze znajdują się po cztery mieszkania. W domu zwraca uwagę rozbudowane poddasze, zajmowane przez jedno obszerne mieszkanie. Układ ten był zachowany w niezmiennym stanie w latach 50. XX w.

Charakterystycznym elementem domu przy ul. Sobieskiego 22 jest także niewielka, parterowa dobudówka na rzucie wydłużonego prostokąta, która mogła pierwotnie służyć celom gospodarczym, w późniejszym okresie została jednak przekształcona na mieszkanie.

Przed 1902 r. Gwircman zastawił dodatkowo nieruchomość w Wileńskim Banku Ziemskim, ale z powodu zaprzestania spłaty pożyczki (co było w tym czasie zjawiskiem masowym zważywszy na kryzys ekonomiczny na początku XX w.) majątek został wystawiony na publiczną licytację w 1902, którą – w sposób mniej lub bardziej uczciwy sposób¹¹ – nabyła spółka wileńskich przedsiębiorców budowlanych Konrada Huszczy i Władysława Malinowskiego, co miało uratować Wileński Bank Ziemski przed utratą zasekwestrowanych majątków na rzecz różnych spekulantów. Huszczo i Malinowski nie byli w stanie wywiązać się z nałożonych na nich zobowiązań finansowych i dlatego też ponownie Wileński Bank Ziemski przejął w 1906 r. dawną własność Gwircmana. Niespełna rok później, 12 czerwca 1907 r. pełnomocnik banku, Józef Kumiszczko, sprzedał ją pruskiemu obywatelowi Juliuszowi Wernerowi za sumę 4500 rubli. Chociaż akt notarialny, sporządzony u notariusza Wasyla Janowskiego, nie opisywał zabudowy stojącej wówczas na posesji¹², wartość transakcji potwierdza, że Werner wszedł w posiadanie wzniesionego w 1899 r. murowanego, piętrowego domu wraz z towarzyszącą mu zabudową.

Nie wiemy nic pewnego o pochodzeniu Wernera. Bardzo możliwe, że należy go utożsamiać z Julusem Wernerem, który w 1880 r. ożenił się z Christine Eissel. Według metryki ślubu urodził się on w Poznaniu w 1852 r., miał więc wówczas 28 lat. Przybył do Białegostoku do pracy w tutejszym przemyśle włókienniczym i musiał mieć ku temu odpowiednie wykształcenie, skoro pełnił funkcję dyrektora fabryki (niestety niesprecyzowanej)¹³. W 1881 r. urodził się im syn Julius Georg Traugott¹⁴, rok później Otto Conrad¹⁵, w 1883 r. Adolph Richard Albert¹⁶, w 1885 r. Herman Rufus¹⁷, w 1886 r. Richard Carl Wilhelm¹⁸. Kolejna córka, Erna Caroline Julie Marie, urodziła się im na Antoniuku¹⁹, co może wskazywać, że Werner był dyrektorem w fabryce Hermanna Commichau.

Dopiero w 1900 r. Juliusz Werner usamodzielniał się zakładając własną tkalnię wełny²⁰. W 1901 r. inspektorat podatkowy odnotował, że działała ona przy ul. Brzeskiej w domu Krauzego (ul. Mickiewicza), gdzie pracowało 8 robotników²¹, ale po zakupie omawianego domu w 1907 r. przeniósł do niego swoją działalność gospodarczą. Spis fabryk włókienniczych z 1907 r. odnotowuje, że Werner w nowym miejscu zatrudnił 19 robotników²², zaś w 1913 r. liczba pracujących wzrosła do 40²³. Również księga adresowa Białegostoku z 1914 r. wymieniła zakład Wernera mieszczący się przy ul. Suworowskiej w należącym do niego domu²⁴. Spis właścicieli nieruchomości miejskich z 1910 r. podawał, że majątek Juliusza Wernera przy ul. Suworowskiej i Starobojarskiej pod nr 555b i 555w warty był odpowiednio 3375 i 6250 rubli. Niestety, braki źródłowe nie pozwalają na definitywne stwierdzenie czy Werner rzeczywiście prowadził zakład tkacki w zachowanym do dziś domu przy ul. Sobieskiego 22, czy może w innym budynku, który znajdował się na terenie posesji. Wydaje się, że jednak warsztaty tkackie ustawione były w omawianym budynku, skoro spis płatników podatku kwaterunkowego z 1915 r. nie wymieniał żadnego lokatora domu Wernera poza samym właścicielem.

Warto dodać, że w latach 1910-1913 Juliusz Werner pełnił funkcję skarbnika rady parafii ewangelickiej w Białymstoku²⁵.

Juliusz Werner pozostawał właścicielem nieruchomości przy ul. Sobieskiego 22 w latach 1907-1925. Po 1919 r. w domu nadal funkcjonował zakład tkacki. W grudniu 1922 r. w Sądzie Okręgowym w Białymstoku zarejestrowano mechaniczną tkalnię, której siedziba mieściła się pod omawianym adresem. Mieszkał tam także sam właściciel²⁶. Ostatni raz w oficjalnych spisach przedsiębiorstw tkalnię Wernera odnotowano w 1926 r.²⁷ Rok wcześniej Julian Werner utworzył księgę hipoteczną majątku przy ul. Sobieskiego 22²⁸, następnie zaś 1 grudnia 1925 r. scedował prawa do nieruchomości synowi, Ottonowi Wernerowi²⁹. Należy podkreślić, że cała własność Wernerów składała się z dwóch działek: pierwszej od ul. Sobieskiego o powierzchni 183,5 sążni kw. (834,9 m²) i drugiej od ul. Kraszewskiego o powierzchni 252,65 sążni kw. (1149,55 m²).

Otto Werner cztery lata później, 10 października 1929 r., odsprzedał omawianą nieruchomość Wiktorowi Czesławowi Kuligowskiemu vel Kulikowskiemu. Nie zachowała się treść aktu kupna-sprzedaży, został on jedynie odnotowany skróto w repertorium, nie znamy więc szczegółów transakcji³⁰.

Należy odnotować, że nabywca należał do urzędniczej elity miasta - od początku lat 20. XX w. pełnił prestiżową funkcję pisarza hipotecznego Sądu Okręgowego w Białymstoku, w 1927 r. został wybrany radnym miejskim³¹, a od 1932 r. należał także do ścisłego zarządu Szpitala PCK (ul. Warszawska 29)³². Pomimo kupna budynku przy ul. Sobieskiego 22 mieszkał przez cały czas w domu przy ul. Mickiewicza 12. Być może zakup podyktowany był względami inwestycyjnymi. Dom został wyremontowany i przerobiony na mieszkania, które miały przynosić właścicielowi znaczące zyski płynące z wynajmu. Księga adresowa Białegostoku z 1932 r. wymienia znaczne grono osób żyjących przy ul. Sobieskiego 22, które warto wymienić. Wśród nich byli: Aleksander Jabłoński, asesor w Izbie Skarbowej (wydział II podatków bezpośrednich), Leon Światulewicz, starszy geometra w Okręgowym Urzędzie Ziemskim (wydział techniczny), Czesław i Antonina Pietraszowie oraz Paweł Zajączek, nauczyciele w Gimnazjum Państwowym im. Króla Zygmunta Augusta, a także niejaki K. Rodziewicz, sekretarz Prezydium Zarządu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny³³. W 1934 r. mieszkał tu także Aleksander Nałęcz, członek prezydium „Polskiego Towarzystwa Oświatowego w Białymstoku, sp. z o. o.”, z siedzibą przy ul. Dąbrowskiego 2³⁴. Grono lokatorów domu Wiktora Czesława Kuligowskiego składało się więc głównie z przedstawicieli średnich warstw urzędniczych i inteligenckich, co było zjawiskiem typowym dla dzielnicy Bojary, ale jednocześnie podnoszącym prestiż i znaczenie omawianego domu. Notabene dom położony był w prestiżowej lokalizacji - u wylotu ul. Złotej, która w 1927 r. połączyła ul. Sienkiewicza z ul. Sobieskiego.

Kolejna zmiana właściciela nieruchomości przy ul. Sobieskiego 22 nastąpiła w 1938 r. Wiktor Czesław Kulikowski, który jakiś czas wcześniej opuścił Białystok i zamieszkał w Kaliszu (al. Aleksandry Piłsudskiej 14), sprzedał majątek Bronisławie Rotberg i Jakubowi Gawze³⁵. Bronisława była żoną dra Stanisława Rotberga (ur. 1882, dyplom w Kazaniu w 1909 r.), ordynatora szpitala PCK przy ul. Warszawskiej 29 (mieszkali razem przy ul. Kilińskiego 8). Praktykę lekarską - był specjalistą otolaryngologii - prowadził natomiast dr Jakub Gawze (ur. 1886, dyplom lekarski w Petersburgu w 1912 r.). W 1932 r. mieszkał przy ul. Sienkiewicza 12, a w 1938 r. przy Rynku Kościuszki 7³⁶. Pozostawali właścicielami po 1941 r., ich bowiem odnotowało repertorium ksiąg hipotecznych, sporządzone przez okupantów niemieckich³⁷. Warto wspomnieć, że Bronisława Rotberg wraz z Jakubem Gawze już w 1928 r. nabyła nieruchomość przy ul. św. Rocha 3, którego zarząd powierzyła mężowi. W kolejnej dekadzie działały tu przychodnie lekarskie powiatowej Kasy Chorych oraz „Lecznica akuszerijno-ginekologiczna »Macierzyństwo«”. Możliwe, że zakup posesji przy ul. Sobieskiego 22, także miał na celu organizację pod tym adresem jakieś działalności lekarskiej.

Nie znamy losów Bronisławy Rotberg i Jakuba Gawze w czasie wojny i po jej zakończeniu. Wiemy jedynie, że Arnold Gawze - syn Jakuba i właściciel domu przy ul. Sobieskiego 22 - mieszkał po 1944 r. w Chojnicach, przy ul. Mickiewicza 5. Nieruchomością przy ul. Sobieskiego 22 w Białymstoku, której własność uregulowana była na Arnolda Gawze, zarządzał Stanisław Olecki, żyjący na co dzień w domu przy ul. Parkowej 12. Po 1944 r. omawiany budynek podzielony był na 7 lokali, w których w 1952 r. mieszkało łącznie 40 osób³⁸. W kolejnych dekadach budynek pełnił funkcję mieszkalną, wchodząc do zasobów miejskich. Stan ten trwa do dziś, przy czym od pewnego czasu historyczny budynek jest pustostanem.

- ¹ I. Szymańska, W. Wróbel, *Dom Sakowiczów. Historia posesji i domu przy ul. Warszawskiej 9 w Białymstoku*, Białystok 2017, s. 8-25.
- ² W. Wróbel, *Starobojarska. Biografia ulicy*, [w:] A. Lechowski, W. Walicki, W. Wróbel, *Bojary 3*, Białystok 2013, s. 94-95; M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795-1939*, wyd. 2, Białystok 2017, s. 32-70.
- ³ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 70, k. 124-125.
- ⁴ W. Wróbel, *Rys historyczny fabryki Jakuba A. B. Markusa w Białymstoku przy ul. Jurowieckiej 29*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, z. 17, 2011, s. 175-177.
- ⁵ W 1901 r. zakład prowadził jego syn, Mowsza Podlaskuk (APB, Inspektor podatkowy miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 1, k. 32v-33).
- ⁶ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 19, 1879 r., nr 86.
- ⁷ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 69, k. 393-402 (brak aktu, jedynie notatka notariusza o zawarciu transakcji między Aleksandrem Pawłowskim a Jenkiem Berem Podlaskukiem); tamże, sygn. 70, k. 118-125.
- ⁸ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 74, k. 558-559.
- ⁹ Tamże, sygn. 78, k. 406-407.
- ¹⁰ Do tej samej grupy obiektów należał dom przy ul. Kijowskiej 10, wzniesiony w 1911 r. przez Lejmę Hepnera-Epsztejna, zamożnego garbarza, prowadzącego firmę w dostawionej do budynku parterowej oficynie.
- ¹¹ Św. Rocha, s. 380-386.
- ¹² APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 100, k. 590-591.
- ¹³ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 19 (1880 r.), nr 21.
- ¹⁴ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 19 (1880 r.), nr 21.
- ¹⁵ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 5 (1882 r.), nr 75.
- ¹⁶ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 5 (1883 r.), nr 225.
- ¹⁷ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 5 (1885 r.), nr 96.
- ¹⁸ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 15, nr 114.
- ¹⁹ APB, Akta stanu cywilnego gminy ewangelicko-augsburskiej w Białymstoku, sygn. 18 (1889 r.), nr 182.
- ²⁰ W Narodowym Historycznym Archiwum Białorusi w Grodnie, f. 8, op. 2, d. 1360 znajduje się dokumentacja budowlana zakładu Juliusza Wernera, sporządzona w latach 1899-1900. Niestety, z przyczyn obiektywnych dostęp do tych akt nie był możliwy w czasie wykonywania kwerendy. Firmy Wernera nie wymienia spis zakładów na terenie Rosji sporządzony w 1899 r. (*Торгово-промышленная Россия. Справочная книга для купцов и фабрикантов*, pod red. A. Blau'a, Sankt-Petersburg 1899).
- ²¹ APB, Inspektor podatkowy miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 1, k. 21v-22.
- ²² A. Werwicki, *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 roku. Czynniki rozwoju i zagadnienia lokalizacyjne*, Warszawa 1957, s. 133 (spis 6).
- ²³ *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913 год*, Białystok 1913, s. 242.
- ²⁴ *Белостокский адрес-календар на 1914-й год. „Фабричный белосток” на 1914-й год*, Białystok 1914, s. 150.
- ²⁵ *Памятная книжка гродненской губернии 1910*, s. 210; *Справочный календарь 1913* s. 183.
- ²⁶ Po 1919 r. jego imię zapisywano jako Julian. Ogłoszenie o wpisie do rejestru handlowego: „Dziennik Białostocki” 16.02.1923, nr 30, s. 8.
- ²⁷ *Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927*, Warszawa 1926, s. 878.
- ²⁸ Ogłoszenie o wywołaniu nieruchomości do pierwsiotkowej regulacji hipoteki: „Dziennik Białostocki” 28.08.1925, nr 237, s. 4.
- ²⁹ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 29, k. 353v-354.
- ³⁰ APB, Akta notariusza S. Jankowskiego w Białymstoku, sygn. 24, k. 76.
- ³¹ *Ostateczny wynik wyborów do Rady, ustalony przez Komisję Główną Wyborczą*, „Dziennik Białostocki” 14.12.1927, nr 348, s. 4.
- ³² *Z działalności PCK. Nowe władze komitetu i zarządu okręgu*, „Dziennik Białostocki” 12.04.1932, nr 100, s. 6.
- ³³ *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmanski, Białystok 1932, s. 30, 38, 56, 214.
- ³⁴ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 23.06.1934, nr 9, s. 241.
- ³⁵ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 16, k. 39v-40.
- ³⁶ *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, s. 64, 65, 108.
- ³⁷ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku. Wydział Hipoteczny, sygn. 338, k. 169v.
- ³⁸ APB, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, sygn. 5981, k. 2-3.